

Wolność -

Równość - Braterstwo - Sprawiedliwość

społeczna!

# GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz - Kwidzyn - Sztum - Malbork, wtorek, dnia 16 kwietnia 1946 r.

Nr. 89

## Ucałujcie świętą, odzyskaną Ziemię Piastowską!

Przemówienie Prez. KRN ob. Bieruta, wygłoszone dnia 14 kwietnia br. na uroczystościach w Szczecinie

Polacy! Mieszkańcy piastowskiego Szczecina!

Żołnierze — zdobywcy Odry i Nysy, strzegący dziś naszych granic!

Młodzieży polska, która przybyła tu, aby święcić dziś tryumf Ziemi Odzyskanych!

Rodacy! — wszyscy kierujący dziś swe serca i myśli ku tym ziemiom, na których rodziła się historia Polski!

Grąco pozdrawiam was w imieniu Rzplitej w pierwszą rocznicę wyzwolenia prastarych naszych ziem piastowskich!

Minął rok od chwili, gdy zwycięska Armia Czerwona i walczące u jej boku Wojsko Polskie wypędziły raz na zawsze po za granicę Odry barbarzyńskiego niemieckiego najeźdźcę. W ciągu całego tysiąclecia

napastował on, grabił i ujarzmił kraje i plemiona słowiańskie, ogniem i mieczem niszczył siedziby naszych praociców, odpychając ras z centrum Europy coraz bardziej na wschód i tworząc kosztem naszej wolności, kosztem naszej krwi i życia swoją grabieżcą potęgę. W czasie ostatnich 6 lat ta barbarzyńska potęga groziła całkowitą zagładą wielu narodom Europy i przyczyniła się kulturalnie i gospodarczo tym narodom, strat niepowetowanych. Naród polski poniósł straty najcięższe i najdotkliwsze, ale mimo to wytrzymał i doczekaliśmy chwili, gdy dzięki rapastnik germanizm, wróg odwieczny słowiańszczyzny i Polski został rozbity i pokonany, a prastare ziemie ojczyste naszych przodków zostały nam przywrócone.

tej sytuacji dzięki przyjaznej pomocy naszego wielkiego sąsiada. Narody sowieckie nie tylko krwią pomogły nam w odzyskaniu niepodległości, ale w naszej pracy pokojowej niosą nam nieocenioną pomoc sąsiedzką, pragnąc codziennymi czynami zadokumentować swą wolę do przyjaznej współpracy i współżycia z narodem polskim.

Wrogowie Polski i wrogościwo dookoła postaci agentów faszyzmu Andersa i band leśnych NSZ, reakcjoniści otwarci i zamaskowani, chroniący w duszy starą zaskorupiałość wrogość do ZSRR, nie chcą widzieć tych odziennych, szlachetnych objawów

wzajemnego, sąsiedzkiego współżycia naszych narodów — przede wszystkim dlatego właśnie, że są one wynikiem słusznej polityki, którą prowadzi demokratyczna Polska. Ale każdy, kto szczerza miłuje Polskę i pragnie jej niepodległości i rozwoju, winien zdawać sobie sprawę, że naród polski zepchnięty by został łatwo w otchłań zguby przez rawrót do dawnej polityki przedwojennej, i że rozbudowa jego dobrobytu może się oprzeć tylko na nowych podstawach polityki pokojowej, którą głosi i realizuje demokracja polska.

**Grąco pragniemy współpracy, zarówno z ZSRR, jak ze Stanami Zjednoczonymi, Anglią czy Francją**

Mówimy o tym ciągle i szczerze i grąco pragniemy przyjaźni i współpracy, zarówno z ZSRR, jak ze St. Zjednoczonymi, z Anglią, Francją i innymi państwami demokratycznymi. Tylko demokracja polska, skupiona wokół KRN jest też najbardziej zainteresowana w tym, by szlachetne zasady karty narodów zjednoczonych urzeczywistniły się jaknajpełniej i ze swej strony pragnie ona jaknajczynniej współdziałać w ich realizacji w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nasza sytuacja geograficzna wymaga od nas jaknajwiększej czujności, a równocześnie nadaje ona szczególną wagę i znaczenie naszej pozycji w obronie i na straży pokoju światowego. Stąd wynika

również specjalne znaczenie naszych zadań na ziemiach odzyskanych i olbrzymia waga trwałości naszych granic na Odrze, Nysie i Bałtyku dla ogólnego pokoju. Narody, które przeżyły straszne doświadczenie mionionej wojny, niewątpliwie pragną pokoju i nie ma żadnych podstaw do tego, aby wątpić, że współpraca międzynarodowa rozwijać się będzie pomyślnie pod hasłem pokoju. Wierymy w to, że Polska odrodzona przy realizacji swych olbrzymich zadań i wysiłków spotka się ze zrozumieniem, z pomocą i poparciem ze strony wszystkich mniej dotkniętych klęską wojny krajów, z którymi pragniemy żyć w przyjaźni.

### Największe w naszych dziejach wydarzenie

Dlatego zabrał się tutaj w celu uczczenia rocznicy największego w naszych dziejach wydarzenia.

Od Elbląga i Marborka, od Nysy lużyckiej i Sudetów, aż po Szczecin i Bałtyk — wszędzie powiewa dziś nasz sztandar biało-czerwony.

Rozpoczęliśmy nowy okres historyczny, wróciliśmy na ziemię Mieszka I i Bolesławów, wróciliśmy na szlak Piastowiczów tak obłany krwią w ciągu ostatniego tysiąclecia.

Tu właśnie w polskim Szczecinie: na wybrzeżu Bałtyku, na odzyskanych naszych ziemiach zachodnich, w pobliżu rozbitego gniazda niemieczyny, chcemy dziś powiedzieć całemu światu — **sprawiedliwości dziejowej stało się zadość!**

Stało się zadość sprawiedliwości dziejowej, ponieważ wielowiekowe krzywdy, które ponosiła Polska od chiwego, nienasyconego krzyżactwa, od butnej nawałnicy pruskiej, od zbrojeckiego hitlerysty — zostały naprawione. Narody słowiańskie wraz ze wszystkimi narodami cywilizowanymi pokonały ostatecznie hydrę teutońską, która od czasu Grunwaldu nie zaznała podobnej klęski.

Stało się zadość sprawiedliwości dziejowej, gdyż wola miłujących wolność naro-

dów, wyrażona w Poczdamie, usankcjonowała odzyskanie przez Polskę tych ziem, które w ciągu stuleci zagrabili i usiłował zgromadzić Niemiec.

Stało się zadość sprawiedliwości dziejowej, gdyż na ziemiach tych stoi twarda stopa polski żołnierz, który patrzy pilnie na zachód, za Odrę i Nyse, strzegąc nie tylko bezpieczeństwa swojej Ojczyzny, ale sprawy pokoju całego świata.

Stało się zadość sprawiedliwości dziejowej, gdyż objął tę ziemię w posiadanie polski robotnik, polski chłop, inteligent pracujący. Przybył on tutaj z zoną i dzieckiem ze skromnym dobytkiem, przybył jak troskliwy gospodarz na rowe gospodarstwo i na tym gospodarstwie pozostanie już na wieki.

Stało się zadość sprawiedliwości dziejowej, gdyż Niemcy, których gospodarstwo tutaj zbudowane zostało na fundamentach z polskich kości, opuścili już w przeważnej części tę ziemię. Nie wysiedlami Niemców takimi metodami, jakimi oni nas wysiedlali w czasie okupacji. Nie potrzebna nam jest pomsta, nam Polakom wystarczy świadomość, że nawet za niewiele tygodni, na tej naszej ziemi nie będzie już tych, którzy ziemię tę nam zagrabili.

### Ziemię Odzyskaną, to bastion międzynarodowego pokoju

Ale my musimy pamiętać, że na nas i na tych ziemiach naszych spoczywa zadanie specjalne. Muszą stać się one nie tylko klejnotem naszego kraju, nie tylko skarbnicą naszego przemysłu, rolnictwa i żeglugi. Muszą one stać się ponadto strażnicą pokojową Europy i bastionem bezpieczeństwa miłujących pokój narodów słowiańskich.

Położenie geograficzne Polski, pokojowe tradycje naszego narodu, nasze poczucie wolności i niezależności własnej i cudzej, grące pragnienie twórczej i pokojowej pracy nad rozwojem państwa polskiego i ogólnym, nasze wreszcie głębokie umiłowanie zasad przez wszystkie twórcze warstwy naszego narodu wysuwają Polskę, jako naród, który nigdy nie zawodził w szukaniu pokoju i współpracy ogólnoludzkiej. Naród polski, który tyle wycierpiał od agresji obcej i niewoli — nie może niczego grącej pragnąć niż pokoju i współpracy nad odbudową dobrobytu i kultury — zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz

### Szlachetna pomoc Rosji Sowieckiej

Jej zawdzięczamy przyjaźni sąsiedzką ze Zw. Radzieckim, której wyrazem była olbrzymia walka Armii Czerwonej o wyzwolenie nas z niewoli niemieckiej, pomoc ZSRR w zorganizowaniu i uzbrojeniu Wojska Polskiego, braterstwo broni żołnierza polskiego i sowieckiego w walce z hitlerowskim olbrzymem i wszechstronna pomoc jaką kraj nasz otrzymał i otrzymuje z ZSRR w pierwszym, najtrudniejszym okresie odbudowy na-

Polski. Jednak granicząc od zachodu bezpośrednio z krajem, w którym przez wieki całe kształtowała się krzyżacka pycha zaborcza i legły się coraz nowe plany agresji nie ma innego sposobu zabezpieczenia się przed groźbą tej agresji na przyszłość, niż sojusz obronny narodów pragnących pokoju, ich pomoc wzajemna i szczerą współpracę gospodarczą i kulturalną.

Po linii takiej współpracy międzynarodowej i przyjaznego sąsiedzkiego współżycia z otaczającymi Polskę narodami słowiańskimi rozwija się polityka naszego odrodzonego państwa pod kierownictwem K. R. N., PKWN, a obecnie Rządu Jedności Narodowej. Polityka ta w świetle doświadczeń paru minionych lat, które rozstrzygały o naszych losach okazała się jednak słynną i przyniosła już naszemu narodowi niezwykle doniosłe wyniki. Tej właśnie polityce zawdzięczamy odzyskanie naszych ziem i granicy na Odrze i Nysie.

szłych miast, linii komunikacyjnych, mostów, łączności, portów i wielu innych najważniejszych ogniw naszej gospodarki narodowej. Wspomnieć tu chciałbym choćby o tym, że nie zasililibyśmy pół tej wiosny, gdybyśmy nie otrzymali pomocy w zjawie sławnym z ZSRR. Niejednokrotnie znajdowaliśmy się w sytuacji nadzwyczaj krytycznej, wskutek braku żywności, paliwa płynnego lub tych, czy innych surowców przemysłowych i wychodziliśmy pomyślnie z

### Niezmieniłe stanowisko p. Churchilla

Tym nie mniej nie możemy pominąć milczącym głosem nam niechętnych, które wypowiadają tu i ówdzie klubowi politycy konserwatywni w rodzaju p. Churchilla, rzedawego premiera Anglii. W swym znanym przemówieniu, wygłoszonym w Stanach Zjednoczonych, p. Churchill zakwestionował słuszność wysiłków Polski do utrwalenia swych granic na Odrze i Nysie lużyckiej. Zarzuca on nam, Polakom, że zbyt jesteśmy, jakoby chciwi na ziemię i że niepotrzebnie posunęliśmy się aż tak daleko na zachód. Jakoś trudno przekażać p. Churchilla, że Polska chce żyć i rozwijać się, a nie mogłaby tego osiągnąć bez terytorium odpowiadającego liczbie jej ludności i charakterowi gospodarki, przeważnie rolniczej. Zamyka on oczy na to, że część ludności polskiej musiała co roku emigrować do Niemiec w poszukiwaniu sezonowej pracy rolniczej, właśnie na terenach obecnie odzyskanych ziem, między Odrą i dawną granicą polską. Chłopi polscy emigrowali również do innych krajów, gdyż brak ziemi na karłowatych gospodarstwach chłopskich uniemożliwiał pełne zatrudnienie wolnych rąk robotniczych. Ani to, ani inne argumenty nie przekonują p. Churchilla i trzeba dojść do wniosku, że bynajmniej nie zależy

mu na tym, aby Polska miała normalne możliwości bytu i rozwoju.

Po historycznej decyzji w Poczdamie, która była wyrazem jedności trzech wielkich mocarstw — p. Churchill nie przestał, jak widać z jego ostatniej mowy interesować się Polską. Uznał on za potrzebne zakwestionować słuszność decyzji poczdamskiej.

Do czego zmierza jego obecne stanowisko? Zmierza ono do tego, by podważyć jedność i współpracę w zwycięskiej koalicji antyniemieckiej, co w rezultacie musi doprowadzić do ponownego odrodzenia się sił ekspansji niemieckiej. Wiary tradycjom polityki konserwatywnej, stawia on jeszcze raz stawkę na Niemców w tym samym duchu, jak w r. 1938 stawał w Monachium Chamberlain.

Jakże paradoksalnie wygląda fakt, że Churchill, który zwalczał w 1938 r. Chamberlaina, dziś wstępuje w jego ślady. **Monachium źródłem ostatnią wojnę, p. Churchill najwidoczniej pragnie powtórzenia.** Doświadczenia historii nie oddziałują, jak widać, na polityków tego typu.

My jednakże wiemy doskonale czego możemy się spodziewać od p. Churchilla.

### Zwolennicy p. Churchilla pragną nowej wojny

P. Churchill miał i ma dotychczas zwolenników w Polsce. Marzą oni również o przyszłej wojnie, sądząc, że przywróciły im utraconą władzę, ale jest to złudzenie. Każda przyszła wojna wskutek ekspansji niemieckiej nie może ominąć Polski. Ewentualne zwycięstwo Niemiec niesie z sobą nieodwołalną zgubę Polski.

Naród polski pragnie trwałego pokoju, ra zewnątrz, nie mniej pragnie jednak pokoju wewnątrz. Zle czynią ci, którzy jedność tę pragną osłabić w chwili tak odpowiedzialnej i osobliwej, jaką naród nasz przeżywa. Jest to chwila odbudowy i odrodzenia się narodu po najstraszliwszej katastrofie niewoli, która nam te siły wy-czerpała.

### Ludzie o sercach wygasłych, niechaj jadą nad polskie morze

Dalsze trwonienie tych sił ra wewnątrz, walkę partyjną o wpływy, o mandaty, o zdobycie przewagi jest rzeczą po prostu nierozumną. W chwili ta kosobliwej i w sytuacji, która postawiła przed nami zadania tak wielkie, tak doniosłe dla całej naszej przyszłości, należy, jaknajbardziej skupić siły i pomóc jaknajszyciej narodowi wydzwignąć się z osłabienia i stanąć twardo na nogi. Trzeba nawet w najsłabszych budzić wiarę i potrzebę ofiarnego czynu dla wielkiego dzieła odbudowy. Otworzyły się

przecież przed narodem naszym możliwości rozwoju tak olbrzymie jakich nie mieliśmy dotąd w naszych dziejach.

Rozszerzyły się niewspółmiernie horyzonty Polski, miliardami fal uderza teraz Bałtyk o przestronne wybrzeże polskie od Szczecina po Gdańsk i Elbląg. Dzień po dniu coraz liczniej na falach tych kołysać się będą nasze łodzie rybackie i okręty pod banderą polską.

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej)

## Jedność święta, odzyskaną Ziemię Piastowską (Dokończenie).

Ludziom o sercu wygasłym, którzy wątpią w przyszłość Polski, radzimy: Jedźcie nad morze polskie, popatrzcie, jak coraz gorętszym tempem wreszcie w naszych portach. Uczynicie pielgrzymkę na zachód Polski i ucałujecie świętą odzyskaną ziemię piastową zroszoną krwią polskiego żołnierza... Jest to wasz obowiązek. Wsłuchajcie się przy tym w dźwięk mowy polskiej, rozbrzmiewającej coraz mocniej i radośniej tu, gdzie jeszcze rok temu słychać było tylko niemiecką... Już nie długo nie usłyszycie „innej mowy, niż naszą ojczystą. I nie będzie nikt inny stapał po tej ziemi świętej prócz Polaków! Wszystkim, którzy się ją zwątpiarcie i wnoszą rozterki w duszę narodu, mówimy:

Rozszerzyli się niewspółmiernie horyzonty Polski, więc rozszerzcie i wy zgorzkniałe wasze serca... wpuśćcie w nie więcej uczucia miłości do Ojczyzny. A jeśli nie potrafiacie zdobyć się na to — przybądźcie tu nad przystaną, naszą słowiańską Odrę... uleczcie was poszum jej wód i opowieści żołnierza, który forsował w bojach jej brzegi. Niech wam opowie uczestnik sztafety, który przebiegł przez zagłębie węglowe, przez dolinę Nysy, przez piękny Śląsk, ile bogactw, ile piękna, ile cudnych krajobrazów mieści się w sobie nasza Ojczyzna.

Czeka ona na miliony rąk pracowitych, które wciela jej skarby, jej zasoby, jej piękno w wielki proces twórczy, niosący narodowi dobrobyt i siłę. Nie czas więc na waśnię, na rywalizację, na rozdźwięk wewnętrzny w narodzie.

Ludziom, którzy się niezadowolone i zamęt w umysłach ludzkich musimy powiedzieć:

Są trzy prawdy, które winniście zrozumieć, zwłaszcza tu na ziemiach odzyskanych, jeśli macie odrobinę dobrej woli ku temu.

Pierwsza prawda: Że Szczecin i ziemię piastowską nad Odrą i Nysą mogły powrócić do Polski, tylko dzięki polityce, która podjęła wbrew „rządowi“ emigracyjnym KRN.

Druga prawda: Że przyjaciele p. Churchill, którzy dziś zabiegają, aby rządzić Polską, nigdy nie byliby w stanie, ani zdobyć, ani utrzymać granic polskich nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

I trzecia prawda jest ta: że odbudowy Polski w nowych jej granicach, może najpomysłiej dokonać tylko zjednoczona, zwarta ideologicznie, zdecydowana odparcie przeciwko zakusom reakcji, wsparta mocno na ścisłym przymierzu robotników, chłopów i inteligencji pracującej — demokracja polska.

Te trzy prawdy zawierają w sobie całość kształtującą różnicę politycznych między kształtującą dzisiejsze życie w odróżnionej Polsce demokracją, a stojącą poza narodem i przeciwstawiającą mu się reakcją. Ci co stoją na boku, jeszcze nie zdecydowali, chwilej, wyczekuj — mają łatwą drogę do wyboru i wyboru tego winni dokonać jaknajśpieszej.

### Naród pragnie pokoju i szybkiej odbudowy kraju

Naród pragnie spokoju i szybkiej odbudowy kraju. Leży przed nami ogrom zadań i potrzeb, które wymagają natężonej, ofiarnej, gorącej woli i entuzjazmem przekrojonej pracy. Najwięcej pracy tej wymagają odzyskaną ziemię piastowską. Nie szczenił pracodawców nasł serdecznej przelewanej w ciągu długich wieków, aby nie dać Krzyżakom wydrzeć sobie tej ziemi.

Każda grządka tej ziemi świętej zmieszana jest z popiołami i krwią naszych ojców. Dziś ta ziemia jest znowu naszą — polską. Zdobyta została ofiarną walką i bratersstwem broni słowiańskiego oręża i oręż ten nie pozwolił jej sobie wydrzeć hordom krzyżackim. My wszyscy, którzy czcimy tę ziemię, jak najświętszy skarb narodowy, nie poszedźmym trudny i wysiłku, aby zmienić je w piękną krajinę, kwitnącą dobrobytem i szczęściem całego narodu. Ojczyzna wzywa nas teraz, abymy jej oddali całą swą twórczą energię, pracę naszych rąk i umysłów. Ta praca zdolna jest zrobić cuda, ona rychło zamieni leżące dziś ugorzem pola w kwitnące zbożem lany, owocodajne sady i ogrody, w kraj „mlekiem i miodem“ płynący, jak szczylicili się tym krajem piastowscy praojcowie nasi.

Obywateli!

Nie skąpmy Ojczyźnie pracy i nie skąpmy jej serca.

Zjednoczmy się po bratersku w wysiłku twórczym nad odbudową Polski wolnej, niezależnej, silnej wewnętrznie zwiartością i szczodrością i oszczędnością ofiarną, gorącą, bezinteresowną i oszczędną.

## Niebezpieczeństwo faszyzmu wciąż aktualne

### oświadczył Prez. Bierut delegatom Ligi do walki z Rasizmem

Warszawa. (SAP). W środę w godzinach rannych Prezydent Krajowej Rady Narodowej, ob. Bolesław Bierut udzielił audiencji delegacji, złożonej z członków działającej podczas okupacji, ogólnopolskiej Rady Pomocy Żydom oraz z członków prezydium powstałej przed kilku dniami Ligi do walki z Rasizmem. W skład delegacji wchodził: prof. dr. Mieczysław Michałowicz, adw. Tadeusz Rek, Marek Arczyński, dr. Adolf Berman, mgr. Juliusz Gorecki, prof. dr. Kumaniecki, red. Bartoszewski, Piotr Gajewski, Irena Sendlerowa, Izolda Kowalska, Jan Wesółowski.

Przedstawiciel Rady Pomocy Żydom poinformował Prezydenta o ważnym odwołaniu pracy konspiracyjnej, której zadaniem było ratowanie najbardziej prześladowanego człowieka. „Zrobiono w tej dziedzinie wszystko, co było możliwe — powiedział adw. Rek, — pracy naszej, mimo usilne starania nie dało się rozszerzyć poza stronnictwa demokratyczne”.

Prezes Ligi do Walki z Rasizmem ob. Górecki oświadczył, że nie można wnieść do nowej Polski pozostałości hitlerizmu, nienawiści człowieka do człowieka. Rasizmowi wydać należy śmiertelną walkę, ponieważ jest on także jedną z form walki z demokracją.

Po przemówieniach delegatów głos zabrał Prezydent Bierut, który zaznaczył na wstępie, iż instytucja, podejmująca walkę z rasizmem, będący wyrazem

zudem najniższych instynktów ludzkich, jest godna jak najzyczliwszego poparcia i musi być uznana za użyteczną. Dlatego też prezydent Bierut wyraził w imieniu Prezydium K. R. N. zadowolenie z powstania Ligi do Walki z Rasizmem.

Faszyzm i hitlerizm — to najostrejsze formy wojującego imperializmu, dążącego drogą podbojów i grabieży do zdobycia nowych rynków zbytu i źródeł surowców. Dla zamaskowania swych celów, dla uratowania sobie drogi faszyzmu sfałszywował rozmaite teorie i ideologie. Poczestne miejsce wśród nich zajmowała teoria rasistowska.

Faszyzm poniósł w ostatniej wojnie druzgocącą klęskę na polach bitew; istnieje jednak jego pozostałość, zaszczipione w umysłach ludzkich oraz istniejące imperializm. Z tych względów niebezpieczeństwo odrodzenia się faszyzmu, może w zmienionej nieco formie, jest ciągle żywe. Teorie rasistowskie będą wciąż hodowane i podsycane przez sferę międzynarodowego wstępnictwa. Walczyć z tymi teoriami należy przez zdemaskowanie istotnych celów faszyzmu.

Na zakończenie swego przemówienia Prezydent życzył nowopowstałej Lidze owocnej pracy i wyraził przekonanie, że do walki z rasizmem staną wszyscy ludzie szlachetnego serca oraz ci wszyscy, którym drogi jest postęp oraz szczytne ideały ludzkości.

## Przestępcy wojenni z Pomorza poszukiwani przez władze

Toruń. Podajemy wykaz przestępców wojennych z Pomorza, poszukiwanych przez władze, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności za zbrodnie, popełnione na narodzie polskim:

Strauss, komendant VII fortu w Toruniu; Sobottka Alfred, szef Gestapo w Toruniu; Stein Walter, dyr. policji w Toruniu, następnie w Gdańsku; Kiessling Wilhelm, Stadtkommissar w Toruniu; Weberstaedt Otto Ernst, dyr. policji w Toruniu w latach 1939—1941; Graf Alfons, dyr. Policji w Toruniu w latach 1941—1943; Warras Waldemar, Kreisleiter NSDAP i Landrat w Alvensleben, szef SS na miasto Toruń i powiat;

Kohnert Kurt, twórca SS w Toruniu; Zaporowicz Helmut Kurt, kom. obozu; Hild Ernst Ferdynand, Kreisleiter i Landrat; Unge Fritz, zast. dyr. policji w Toruniu; Jakob Franz, Oberbürgermeister w Toruniu; Heise Willi, członek SS i Gestapo; Ebel Reinhold, Oberleutnant Schupo w Toruniu; Neinninger Rudi, członek SS w Toruniu; Augustyniak, konfident Gestapo; Joanna Wolf, konfidentka Gestapo; Casper Ferdynand, powiernik.

Informacje o wymienionych przestępcach wojennych należy kierować do Ogr. Komisji Badań Zbrodni Niemieckich w Polsce, Kraków, ul. Grodzka 52.

## Jeszcze o ograniczeniach spożycia mięsa

Komunikują nam, że Ministerstwo Apropozycji i Handlu pismem okólnym z dnia 8 kwietnia br. skierowanym do podwładnych władz apropozycji i handlu oraz do central zreszeń kupieckich i branżowych wyjaśniło, iż zgodnie z obowiązującym w całej rozciągłości Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1946 r. w sprawie ograniczenia spożycia potraw mięsnych w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego i gospodniego oraz ograniczenia obrotu handlowego mięsem i jego przetworami pochodzącymi z uboju zwierząt rzeźnych (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 68), zakazane i karalne jest również przechowywanie w dni bezzmieszne (wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia) w pomieszczeniach czynnych w te dni bezzmieszne przedsiębiorstwach gastronomicznych, gospodnich i handlowych mięsa i jego przetworów pod każdą postacią, jak również wedlin i wszelkich wyrobów wedliniarskich, tłuszczów zwierzęcych oraz konserw mięsnych. Powyższy zakaz odnosi się również do wytwórni połączonych z miejscami sprzedaży chyba, że nie będą one w dni bezzmieszne dostępne dla odbiorców.

Obrót w dni bezzmieszne w pomieszczeniach powyżej wymienionych drobiem, królikami i dziczyzną jest dozwolony.

Przewidziane w rozporządzeniu kary wynoszą grzywnę do 500.000 zł i areszt. W razie trzykrotnego ukarania grozi zamknięcie przedsiębiorstwa.

## Rybnik wygrał milion!

W ostatnim dniu ciągnięcia IV-ej klasy 46-ej Loterii Państwowej, przy szalenie wypełnionej publicznością sali, na trzeci z kolei wyciągnięty los padła wygrana 1.000.000 zł na Nr. 47.483.

Stosownie do przepisów planu gry, pierwszy numer, na który padnie 1.000 zł — wygrywa milion złotych.

Los Nr. 47.483 został sprzedany w jednej z kolektur w Rybniku.

czasu przebywa on w więzieniu na Syberii. Były cesarz zostanie prawdopodobnie przewieziony do Czongkingu, gdzie zostanie mu wytoczony proces, jako przestępca wojennemu.

## Osadzić w obozach Ukraińców i Chorwatów występujących się faszystom

Wiedeń, 11. 4. Austriacka partia komunistyczna nawołuje do osadzenia w obozach tych wszystkich cudzoziemców, którzy w czasie działań wojennych znaleźli schronienie w Karyntii. Chodzi tu przeważnie o elementy faszystowskie, które występowały się Niemcom i brały udział w ich poczynaniach. Należy zaznaczyć, że w grupie znajduje się poważna ilość Chorwatów, jak również Ukraińców, służących w hitlerowskich pracach obozowych i w służbie porządkowej. (PAP).

## Nieoficjalne wyniki wyborów w Japonii

London, 15. 4. Agencja Reutera donosi z Tokio, iż według źródeł nieoficjalnych, podczas wyborów w Japonii partia liberalna otrzymała 139 miejsc, socjaliści — 93, partia postępową — 91, niezależni — 54, rozmaite drobne partie 38, ruch spółdzielczy — 16, komunistów 5.

Wśród postów znajduje się 38 kobiet. (PAP).

## Były cesarz Mandżurii zostanie wydany władzom chińskim

London, 15. 4. Agencja Reutera donosi, że władze radzieckie zamierzają przekazać rządowi chińskiemu byłego marionetkowego cesarza Mandżurii Pu-Łi, który został schwytany przez wojska radzieckie w sierpniu z. ub. w stolicy Mandżurii. Od tego

## Świat jest nierozdzielną całością

W społeczeństwie naszym nie mało jest osobników, którym się wydaje rzecz najzupełniej niezrozumiałą, dlaczego Polskę miałyby obchodzić sprawy faszystowskiego systemu w Hiszpanii, lub walk wyzwoleńczych w Indonezji.

Oczywiście pominąć tu należy wypadki świadomego zupełnie krzykactwa na motyw: „A cóż nas obchodzi Hiszpania czy Hindusy, kiedy u nas...” Znamy takie wypadki aż za dobrze. Natomiast warto zastanowić się nad zjawiskiem, które nie jest bynajmniej nowe, ale które występuje obecnie z niesłychaną jasnością.

Zjawiskiem tym jest współzależność od siebie zbiorowych procesów, współzależność, mimo pozornej ich oddalenia w przestrzeni.

Dzisiaj znacznie wyraźniej, zwłaszcza na tle niedawno przeżytej wojny wyjawia się fakt, że powszechność historii nie jest żadnym złudzeniem. Ładowanie aliantów w północnej Afryce i ofensywa Montgomeryego w listopadzie 1942 roku poprzez setki i tysiące geograficznych mil rozległy się głośnie echem tak w Warszawie, jak i na Kamczatce. Wielki marsz chińskiej armii poprzez prowincję Honan nie był w ciągu zdarzeń wojennych faktem mniejszej wagi, aniżeli ładowanie anglo-amerykańskich wojsk na Sycylii. Podobnie też zarówno Brazylję jak i Belgię bardzo obszerna wieść o zlikwidowaniu niemieckiej „ob-ręczy“ pod Stalingradem.

Mimo więc rozległości frontów czy szlaków wojennych, wiązały się one w jeden wielki, powszechny obraz, detale którego miały w równym stopniu wpływ na kształtowanie całości.

Tak działo się w czasie wojny. To też domorośli sceptycy, wołający o niezajmowanie się nieswoimi sprawami, często chwytają za ten argument — twierdząc, że co innego zupełnie jest pokój, a co innego wojna. Oczywiście w czasie pokoju te same procesy wyglądają w świetle znacznie mniej jaskrawym. To prawda. Ale nie znaczy, że nie istnieje. Nie należy optymistycznie sądzić, że skoro zlikwidowany został faszyzm, to jego dalsze trwanie daleko od nas nie ma wpływu na kształtowanie się rzeczywistości naszej i dookoła nas.

W czasach dalekiego średniowiecza walki udzielnich kacyków europejskich o skrawki terytorium, czy też o prymat między sobą, mogły obchodzić tylko ich najbliższe otoczenie. I to — czasem! rozrastały się do wagi problemów, ogarniających niezwykle szerokie kręgi, urastając do znaczenia powszechno-historycznych procesów. Jeżeli w przeszłości antycznej i średniowiecznej można jeszcze użyć zwrotu, że „działo się tak niejednokrotnie“, albo „czasami“, to dziś taki zwrot uległ całkowitej dezaktualizacji.

Trzeba sobie bowiem zdać sprawę z tego, że dziś powszechno-historyczny charakter wszystkich bodaj najdrobniejszych wydarzeń o znaczeniu gospodarczym ustrojowym, czy zewnętrzno-politycznym, cechuje je w mierze prawie bezwzględnej. Znacznie ważniejsze dla mieszkańca Warszawy czy Zagrzebia jest dziś to, co się dzieje w Czong-Kingu, czy Teheranie, niż sprawy, które trzysta lat temu rozgrywały się w prawie ich bezpośrednim sąsiedztwie.

Historia, a właściwie dzieje współczesne, stające się w naszych oczach, dzieje dnia dzisiejszego i jutrzejszego, są w pełni „powszechne“.

Dlatego też nie należy przechodzić obok zagadnień (czy ponad nimi), jeżeli wydają się być „dalekimi“ lub pozornie nic nieobchodzącymi. Prosty bowiem wniosek, płynący z powszechności dziejów współczesnych stwierdza jasno, że zagadnień takich dziś niema.

## Przywrócenie korespondencji z Niemcami

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Gdańsku komunikuje:

Na skutek zezwolenia Komisji Aliantów w Berlinie została przywrócona komunikacja pocztowa z Niemcami. Dopuszczona jest tylko korespondencja w charakterze rodzinnym, a mianowicie kartki pocztowe nieustrasowane i listy do wagi 20 gramów. Opłata pocztowa znaczkami wynosi 3 zł dla kartek poczt. i 6 zł dla listów.

# Z Ziemi Odzyskanych

## SZTUM

### O uczciwy i dobrze zrozumiany stosunek do ludności tubylczej

Zagadnienie weryfikacji na terenach odzyskanych jest z punktu widzenia ogólnopolskiego bardzo ważne. Wiąże się ono ściśle z przeszłością i przyszłością tych ziem. Niemniej jednak doceniając ważność tego zagadnienia — naszym odpowiednikiem musi być dobrze zrozumiane podejście i stosunek do elementu zweryfikowanego, stosunek do miejscowej ludności tubylczej.

Bardzo rzeczowy pogląd na sprawę tę przedstawił w swej prelekcji członek Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej, ob. Dybowski, który objeżdżał ostatnio powiaty sztumski, kwidziński, malborski i Elbląg — zapoznając się z sytuacją pod tym względem w terenie.

Otóż jaki jest wynik tej wizytacji, jaka jest rzeczywistość?

Z przykrością trzeba stwierdzić, że ustosunkowanie się elementu napływowego do miejscowej ludności tubylczej w wielu wypadkach jest niewłaściwe. Jakżeż często nie zdają sobie sprawy z tego te czy inne jednostki, że przecież tubylcza ludność tutejsza jest pochodzenia rdzennie polskiego. Świadczą o tym fakty historyczne, świadczą liczne pomniki polskości, obyczaje i nazwiska o brzmieniu czysto polskim.

Dzięki Bogu, że szczęśliwym trafem okoliczności najeżdźca nie zdołał wymazać tego z dziejów historii tych ziem. Dokumenty te zachowały się po dzień dzisiejszy, w momencie kiedy mamy zaatutować na forum międzynarodowym, że ziemię tę nie przypadkiem przypadły nam w udziale.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że lud tutejszy — lud, który dziś nazywamy tubylczym, przeszedł przez dobrą szkołę germańską. Było po temu aż nadto czasu, aby czystą duszę polską przeobrazić i zgermanizować.

Odpolszczanie tych ziem prowadzone było z wyrafinowaniem i premedytacją — mało tego, bo nawet pod uciskiem przez długie lata panowania władców z pod znaku Bismarcka aż po hitlerizm.

Czyż w tych warunkach należy podchodzić do każdej rodziny tubylczej, że to są Niemcy? Niewątpliwie, że nie. Sam język o tym jeszcze nie stanowi, zaś to, że lud ten przez tyle lat był pod pręgierzem obcych wpływów winno znaleźć u nas należyte zrozumienie i wyrazy uczciwego współczucia.

Posługiwanie się twierdzeniem, że tubylcza ludność miejscowa rekrutuje się li tylko z Niemców, jest wprost fałszywe i zadaje kłam temu, co stwierdza historia i tradycja. Miejmy to głębokie przekonanie, że w sercu każdego tubylca choć mała isierka polskości zapewne zachowała się. To, że ludność tubylcza posługuje się łamaną polszczyzną, świadczy przecież nie o czym innym, jak tylko o wieloletnim wpływie obcego otoczenia, warunków bytowania, a co najważniejsze — szkoły germańskiej.

Niestety, podejście jednak wielu jednostek do tego zagadnienia pozostawia wiele do życzenia. Dowodem tego są fakty nie tylko określań mianem Niemców tutejszej ludności tubylczej — ale i wystąpienia wprost karygodne.

Nie będziemy wnikać tu w przyczyny, stwierdzić należy jednak jedno, że w wielu wypadkach jednostki te powodowane są korzyścią osobistą, w innym wypadku zaś kierują się jakimś dziwnym uprzedzeniem. Stwarzanie takich niedomagań nie tylko, że jest niezgodne z postanowieniami władz centralnych — ale godzi równocześnie w nasz interes zagospodarowania i odniemczenia tych ziem.

Tak więc szkodliwa ta działalność nie dość, że tłumii tę ostatnią isierkę polskości w duszy miejscowej ludności tubylczej, lecz w licznych przypadkach przysparza nam wrogów. Tymczasem nasze zadanie, zadanie przybyłych fu pionierów, wymaga innego ustosunkowania się do tego zagadnienia. Przyszli-

my po to, aby w sercach tubylców rozniecić polskość, aby odbudowywać zniszczenia na zdrowym i dobrze rozumianym fundamencie. Repolonizacja tych ziem — oto naczelné nasze hasło.

Zwracając naszą uwagę w tym kierunku, nie staramy się bynajmniej wybielać tutejszej ludności z takich czy innych grzechów. Grzeszni jesteśmy wszyscy. Przecież iluż Polaków na terenie Województw Centralnych odpowiada dzisiaj przed sprawiedliwością za to, że zmanierowali się podczas okupacji.

To samo odnosi się i do terenów tutejszych, gdzie również wszyscy ci, którzy działali wrogo przeciw Państwu Pol-

skiemu — wcześniej, czy później — odpowiadają będą za swe czyny przed sądem.

Tak, jak nie możemy powiedzieć, że w centrum naszego kraju wszyscy Polacy podczas okupacji uprawiali germanofilstwo, tak i na tych ziemiach nie możemy powiedzieć o wszystkich tubylcach, że działali na szkodę naszego narodu.

Dlatego też stosunek nasz do ludności tubylczej jako do całości musi wpływać z pobudek czysto patriotycznych, opartych na gruncie repolonizacyjnym.

Pin-Min.

### Zagospodarować wszystkie ogródki!

Oto hasło Sztumu

W obrębie miasta Sztumu mamy wielką ilość ogródków przydomowych, działkowych oraz placów niezabudowanych, które na ten cel dadzą się i powinny być wykorzystane.

Po większej części praca w ogródkach w naszym mieście już się rozpoczęła. Nie mniej jednak pragniemy zwrócić uwagę społeczeństwa na otoczenia troską i uprawianie tych ogródków, które mieszczą się przy posesjach zrujnowanych oraz na placach niezabudowanych, co również należy odpowiednio wykorzystać.

Racjonalna zagospodarowanie i wykorzystanie ogródków przyniesie nam z jednej strony wielkie korzyści dla gospodarstwa domowego; usprawni jednocześnie i poszerzy akcję siewną powiatu — a z drugiej strony wpłynie dodatnio na estetyczny wygląd miasta i warunki zdrowotne.

Do pracy w tym kierunku winno zaprzęgnąć się całe społeczeństwo, tym bardziej, że za użytkowanie ogródków nie będą pobierane żadne opłaty.

W związku z powyższym wydał Zarząd Miejski również odezwę do mieszkańców miasta o brzmieniu następującym:

„Wobec konieczności przeprowadzenia akcji siewnej w zakresie jaknajwiększym na terenie naszego miasta, wzywam wszystkich obywateli m. Sztumu do bezwzględ-

nego zagospodarowania wszystkich gruntów (ogródki przydomowe, ogródki działkowe, niezabudowane place itp.) na uprawę warzyw.

Z tytułu uprawy tychże gruntów nie będą się pobierać żadnych opłat.

O przydział tychże gruntów zgłaszać się należy natychmiast w Zarządzie Miejskim, pokój nr. 9”.

A więc stajemy wszyscy do apelu z łopatami w rękę!

### OM TUR mobilizuje sportowców

W związku z rozpoczynającym się wiosennym sezonem sportowym — w Sztumie OM TUR rozpoczyna swą działalność w tym kierunku, mobilizując wszystkich sportowców.

Do życia powołuje się następujące sekcje: piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, pływacko-żeglarską, tenisową i łuczniczą.

Zainteresowani w tych gałęziach sportu proszeni są o zgłaszanie się do sekretariatu OM TUR w Sztumie, ul. Mickiewicza 32 — w godz. od 10 do 16. Treningi odbywać się będą na boisku własnym. Zaciągnięcia się do którejkolwiek z sekcji nie obowiązują wstąpienia do szeregów organizacji.

### ELBLĄG

#### Uruchomienie żeglugi Elbląg — Gdańsk

Według informacji Polskiej Żeglugi Państwowej w Gdańsku, uruchomiona zostanie w najbliższych dniach codzienna stała komunikacja pasażersko-towarowa na trasie Gdańsk — Elbląg.

Odjazd statków z Gdańska w kierunku na Elbląg o godz. 13; odjazd z Elbląga o godz. 6,30 rano. Odjazd z Gdańska odbywa

się z przystani Polskiej Żeglugi na Molta-wie w Gdańsku, przy ul. Wartka 4.

Jak wynika z powyższego, to miasto Elbląg coraz bardziej nawiązuje kontakt ze światem, i mamy nadzieję, że w krótkim czasie i dalsze połączenia komunikacyjne z innymi częściami kraju zostaną usunięte.

### Instrukcja

dla zakładów pracy w sprawie rozdziału kart zaopatrzenia dla pracowników i członków rodzin pracowników

1. Karty zaopatrzenia są wydawane wyłącznie na podstawie kart wymiennych. Zakłady pracy, które nie złożą zebranych od pracowników kart wymiennych nie otrzymają kart zaopatrzenia.
2. Karty zaopatrzenia są wydawane pracownikom tylko tych zakładów pracy, którym zostało przyznane prawo do zaopatrzenia kartkowego.
3. Zakłady pracy, które starają się o włączenie ich pracowników do zaopatrzenia kartkowego, zobowiązane są złożyć do właściwych dla miejsca ich położenia urzędów aprowizacji i handlu dowody, potrzebne do wydania decyzji w sprawie przyznania pracownikom kart zaopatrzenia.
4. Zakłady pracy odbierają karty zaopatrzenia w tych Biurach Rozdziału Kart na terenie działania których jest położony zakład pracy.
5. Zakłady pracy, których pracownicy są uprawnieni do zaopatrzenia kartkowego mają obowiązek:
  - a) w ustalonym terminie zebrać od pracowników karty wymienne;
  - b) wypełnić w dwóch egzemplarzach wykaz pracowników;
  - c) wypełnić egzemplarze wykazów pracowników wraz z zebranymi i potwierdzonymi kartami wymiennymi przedłożyć ściśle w ustalonym terminie w Biurze Rozdziału Kart;
  - d) odebrać zgodnie z przedłożonym wykazem i ilością kart wymiennych ilość i kategorię kart zaopatrzenia oraz potwierdzony przez urzędnika, wydającego karty, jeden egzemplarz wykazu pracowników;

- e) rozdzielić niezwłocznie pobrane karty zaopatrzenia między pracowników za pokwitowaniem na posiadany u siebie, potwierdzonym przez Biuro Rozdziału Kart odpisie wykazu pracowników.
  - f) nie wydane pracownikom z jakichkolwiek powodów karty zaopatrzenia zwrócić do Biura Rozdziału Kart. Zwrot kart powinien nastąpić najpóźniej w 3 dn. od ustalonej daty zakończenia rozdziału kart zaopatrzenia. Odbiór zwracanych kart powinien być pokwitowany przez urzędnika, przyjmującego zwroty na przedstawionym przez zakład pracy odpisie wykazu pracowników.
6. Przy rozdziale kart w terminach dodatkowych obowiązują te same zasady, jak przy rozdziale głównym, t. zn. zakład pracy wpisuje na posiadany u siebie odpisie wykazu osoby, które złożyły karty wymienne i przedkłada wykaz w Biurze Rozdziału Kart, gdzie urzędnik dokonuje dodatk. zapisów na egzemplarzu wykazu, znajdującym się w Biurze, i wydaje odpowiednią ilość kart zaopatrzenia.
  7. Zakład pracy jest zobowiązany osobie, delegowanej po odbiór kart, wystawić upoważnienie. Osoba, upoważniona do odbioru kart, ma obowiązek wylegitymować się urzędnikowi wydającemu dowodem tożsamości.
  8. Zakłady pracy pod rygorem odpowiedzialności karnej powinny odbierać karty wyłącznie dla pracowników, faktycznie zatrudnionych na podstawie umowy o pracę.

Umowa o dzieło do zaopatrzenia kartkowego nie uprawnia.

9. Zakłady pracy mają obowiązek starannie przechowywać posiadane u siebie, potwierdzone przez Biuro Rozdziału Kart, odpisy wykazu pracowników i przedstawić je na żądanie władz do kontroli. Ponad to zakłady pracy są zobowiązane udostępnić kontroli materiały, pozwalające ustalić, czy osoby, podane w wykazie pracowników, są faktycznie zatrudnione (listy plac, dowody ubezpieczenia w ubezpieczalni itp.).
10. Przy umieszczaniu na wykazie członków rodzin pracowników, zakłady pracy zobowiązane są pamiętać, że za członka rodziny, uprawnionego do korzystania z kart za pośrednictwem pracującego, uważa się:
  - a) żonę;
  - b) męża, trwale niezdolnego do pracy, na podstawie świadectwa lekarza urzędowego;
  - c) dzieci do lat 16 i ponad lat 16, o ile uczęszczają do szkół wyższych lub średnich;
  - d) matkę;
  - e) ojca, jeśli ma więcej niż 60 lat lub jest trwale niezdolny do pracy na podstawie świadectwa lekarza urzędowego;
  - f) rodzeństwo do lat 16, jeżeli rodzice nie żyją, są nieobecni lub niezdolni do pracy;
  - g) rodzeństwo, niezdolne do pracy, na podstawie świadectwa lekarza urzędowego;
  - h) inne osoby małoletnie do lat 16 wzięte na wychowanie.

Członkowie rodzin mają prawo do otrzymywania kart zaopatrzenia za pośrednictwem pracującego tylko wtedy, jeżeli są na jego wyłącznym utrzymaniu, mieszkają z nim razem i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

Dla tych członków rodzin, którzy mają prawo do korzystania z kart zaopatrzenia na podstawie świadectwa lekarskiego lub szkolnego, zakłady pracy mają obowiązek przedkładać łącznie z wykazem pracowników i kartami wymiennymi, wymagane zaświadczenia lekarskie, stwierdzające niezdolność do pracy, lub szkolne, stwierdzające uczęszczanie do szkoły.

Zaświadczenia mogą być składane w odpisach. Powyższe instrukcje podaje się celem ścisłego zastosowania. Jednocześnie polecam, by do chwili zorganizowania biur meldunkowych, karty wymienne były potwierdzone przez firmę tylko na podstawie sprawdzonych świadectw urodzenia oraz dowodów zameldowania.

Za Prezydenta Miasta  
Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu  
J. Grochowski

### Z ruchu wydawniczego

— „TYGODNIK GOSPODARCZY” ukazuje się w Poznaniu, Administracja i Księgarnia, Wilak, Poznań, Kantaka 10. Prenumerata 100 złotych kwartalnie. Tygodnik omawia źródłowo zagadnienia z dziedziny gospodarczej. Specjalnie zwracamy uwagę na wprowadzony dział „Poradnik księgowego”. Numer bieżący (14) zawiera następującą treść: Nowy dekret o podatku dochodowym. — Komitety Obywatelskie Premiery Pożyczki Odbudowy Kraju. — Przydział artykułów włókienniczych i obuwia. — Podstawy wymiaru składek ubezpieczeniowych. — Ponadnik księgowego. — Komunikaty Włkp Związku Zrzeszeń Kupieckich. — Wiadomości różne.

### Program audycji Polskiego Radia

ŚRODA, 17 kwietnia.

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.00 — Kalendarz historyczny, 6.05 — Muzyka lekka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami. 6.30 Muzyka lekka, 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka z płyt. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadom. dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka. 8.30 — Życie gospodarcze. 8.35 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwana rodzin. 8.53 — Skrzynka PCK. 11.57—12.05 — Sygnał czasu z Obserwatorium i He’nal z wieży Mariackiej. 12.05 — Na ziemiach odzyskanych. 12.20 — Pieśni religijne. 12.40 — Życia narodów słowiańskich. 12.50 — Koncert Sekstetu PR. 13.50 — Audycja literacka: 10 minut poezji. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — „Wielki tydzień na wsi”. 16.10 — Muzyka dla dzieci i objaśnieniami. 16.40 — Audycja dla młodzieży. 16.55 — Portrety pisarzy. 17.00 — „Chopin północny — Edward Grieg”. 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Pogadanka sportowa. 18.30 — Nauka przy głosniku. 19.00 — Audycja Chopinowska. 19.30 Dziennik wieczorny. 20.00 — Przegląd historyczny muzyki angielskiej. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwana rodzin zagranicą. 22.00 — Utwory krzypcowe. 22.30 — Poezje o Mece Pańskie. 22.50 — Muzyka z płyt. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwana rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn!



— Wznowienie komunikacji kolejowej do Łasina. Po rocznej przerwie kursują znów pociągi na linii kolejowej Grudziądz—Gardeń—Łasina, i to trzy pociągi na dobę: rano, w południe i wieczorem. Wznowienie ruchu kolejowego do Łasina i z powrotem świadczy o tym, że władze kolejowe doceniają należycie potrzeby miast i wiosek, zwłaszcza powiatu grudziądzkiego. Spodziewamy się, że w tym roku jeszcze otrzyma Grudziądz połączenie kolejowe do Kwidzyna.

— Pomór wśród drobiu. W licznych miejscowościach powiatu panuje pomór wśród drobiu, w niektórych gospodarstwach wyginęły wszystkie kury. Zaleca się ostrożność przy zakupie, zwłaszcza bitych kur, gdyż mogłyby pochodzić z uboju wskutek zachorzenia ptactwa.

— Komunikat żywnościowy nr 55. W dniach od 16—19 kwietnia br. będą wydawane we wszystkich sklepach Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców następujące artykuły pierwszej potrzeby: herbatka po 20 g dla kategorii I na odc. 17 marcowych kart żywn., herbatka po 10 g dla kat. IR na odc. 26 lutych kart żywn., i mydło zwykłe po 200 g dla kat. I na odc. 20 marcowych kart żywn. Ceny za powyższe artykuły są następujące: 1 kg herbaty 640 zł, 1 kg mydła 12 zł.

#### NA KOŚCİOŁ W TARPNE

Wezwany przez ob. dyr. Kościelnego, składam 200 zł na odbudowę kościoła w Tarpnie i wzywam do dalszego kucia łańcucha: ob. Zielińskiego Antoniego, Rybickiego Jana i Lesińskiego Franciszka ze Zarządu Związku Metalowców, Oddział Grudziądz, oraz ob. ob. Czarneckiego Konrada i Kobusińskiego Feliksa z firmy „Unia” i ob. Hoffmanna Konrada, ul. Stara 17. Artur Świerkowski

#### Z powiatu

##### Boguszewo, pow. Grudziądz

— Straszny wypadek na stacji kolejowej. W czwartek, 11 bm., przybyła do Boguszewa po zakupy święteczne ob. Kreńska z Grudziądza, by następnym pociągiem wrócić do Grudziądza. W niewytłumaczony dotąd sposób wpadła K. pod nadjeżdżający z Jabłonowa pociąg osobowy między koła a burtę, o bok szyn kolejowych. Poraniona niewiasta wyciągnięta z pod pociągu i przewieziona do Grudziądza, gdzie została opatrzona na dworcu przez pogotowie ratunkowe PCK, poczym w stanie ciężkim przetransportowano ranną do jej mieszkania.

#### WAŻNE DLA FILATELISTÓW.

Datownik okolicznościowy z okazji I rocznicy oswoobodzenia miasta Szczecina.

W dniach 12—14 kwietnia br. miasto Szczecin obchodzi I rocznicę oswoobodzenia. Z okazji tej zostały wykonane specjalne datowniki okolicznościowe, którymi urzędy pocztowe Szczecina 1 i Szczecina 2 stemplowały wszystkie przesyłki listowe, nadane w tych dniach na terenie Szczecina.

Datowniki będą posiadały w otoku następującą legendę: Trzymamy straż nad Odrą — dni: Szczecina 12—14. IV. 1946 r.

Po terminie wyżej podany urząd pocztowy Szczecin 1 będzie używał tego datownika do dnia 25 kwietnia br. jedynie dla celów filatelistyki.

Publiczność zamiejscowa, pragnąca mieć odcisk datownika okolicznościowego, może przesyłać (kartkę lub kopertę) należycie opłaconą znaczkami pocztowymi i zaadresowaną przesać w tym czasie w drugiej kopercie, również należycie opłaconej, do urzędu pocztowego Szczecin 1, który po ostemplowaniu, wyśle przesyłkę pod wskazanym adresem.

## Apel do młodzieży w drugą rocznicę obchodu „Dnia Lasu”

Gdy przed laty powstała myśl wśród grona miłośników przyrody ustalenia jednego dnia w roku, poświęconego władze lasów, pięknej tej inicjatywie przyświecała idea budzenia wśród społeczeństwa, a szczególnie — młodzieży, zamiłowania do lasu i drzew, szerzenia zainteresowania jego życiem i potrzebami normalnego rozwoju, stworzenia jak najdalej idącej opieki nad zabytkami i pomnikami żywej przyrody naszego kraju.

Główną rolę w tych poczynaniach niewątpliwie odgrywał wrodzony zmysł umiłowania drzew i piękna lasu.

Takie było główne i podstawowe założenie idei „Dnia Lasu”.

Przyszła druga wojna światowa, obalila wiele wartości duchowych i materialnych narodu naszego. W niwecz obróciła i podeszła to, co dotąd było uważane za święte, wypaczyła pojęcie moralności, etyki i sprawiedliwości. Do głosu doszły nowe dogmaty przemocy, usprawiedliwające fałsz i obłudę, szabrownictwo i złodziejstwo, rozbudziły rajuższe instynkty, drżące w człowieku, a powstające w chwilach kryzysu sumienia. Ruszono gromadnie na las i

drzewa. Tysiące drzew padły pokotem pod siekierą, bez planu, czy logiki, w imię nie-zrozumiałej zasady „zdobywania”. Ani per-swazje, ani apele do rozumu, serca i sumienia nie odnosiły skutku. Las topniał pod ciosami rabusiów, niczym srieg — pod promieniami wiosennego słońca. Aż wreszcie stopniał w wielu miejscowościach kraju i dziś bieleją tam tylko pnie.

Nie obudzilo się, niestety, dotąd sumienie narodu. Nie przyszło otrzeźwienie, a las nie znalazł spokoju. Być może tu i tam nasilenie żądźszczenia nieco osłabło, lecz czy na długo?

Pora, aby naród zrozumiał, że las nie rośnie tak prędko, bo na powstanie go trzeba czekać sto lat. Bez lasu grozi krajowi tyśiance nieszczęść.

Pora, aby młodzież obywatelsko uświadomiona stanęła w obronie lasu. Trzeba, aby położyła dłoń na siekierze szkodnika i twardo rzekła: „dość tego”.

W młodzieży, tej przyszłości narodu, leży nadzieja uratowania lasu od zagłady. Do niej apelujemy w Dniu „imienin” lasu polskiego.

B. Zarzycki.

## Z ŻYCIA PARTII

### KURS KROJU

OM TUR zawiadamia zainteresowanych, iż zapisy na kurs kroju i szycia zostały przedłużone do dnia 20 bm.

Zapisy przyjmuje sekretariat OM TUR Grudziądz, Wybickiego 38-40.

### KONCESJONOWANE KURSY SAMOCHODOWE

Szkoła Kandydatów na kierowców samochodowych przy OM TUR zawiadamia, iż zapisy na III kurs przyjmuje sekretariat OM TUR do dnia 20 kwietnia br. Informacji udziela sekretariat OM TUR Grudziądz, Wybickiego 38-40.

### Migawki filmowe

Amerkańscy reżyserzy, Frank Capra i William Wyler, oraz scenarzysta Samuel Briskin, założyli towarzystwo filmowe pod nazwą „Liberty-Film”. Pierwszym filmem nowej wytwórni będzie „Obo przepiękne życie”, z Jamensem Stewartem w roli głównej.

## Ze sportu

### Ciekawe zawody bokserskie Toruń-Grudziądz

Dnia 13 bm. odbyły się w Domu Żołnierza zawody bokserskie międzymiastowe Toruń-Grudziądz.

Reprezentantów Torunia w imieniu miasta powitał komendant WF i PW, ppor. Poteracki, wręczając kier. Torunia dyplom pamiątkowy. Dyplomy sam wręczył również ppor. Poteracki zawodnikowi TUR Wiklińskiemu za wspaniałe jego wyniki na ringach Polski oraz Leczkowskiemu St. z okazji stoczenia 50-tej walki.

Przebieg walk był następujący: Papięrowa: Gumowski (Toruń) — Baranowski (Grudziądz). Walka bardzo interesująca, wynik nierozstrzygnięty.

Musza: Rybicki (T) — Roda (Gr.) — walka bardzo brzydka, przypominająca raczej zapasy. Walka kończy się remisem.

Kogucia: Grabowski (T) — Nowakowski R. (GKS) — bardzo ładna walka, nie rozstrzygnięta.

Piórkowa: Zdrojewski (T) — Leczkowski (Gr.) — doskonały Leczkowski St. wygrywa przez k.o. w trzecim starciu.

### TRENINGI RKŚ TUR

Treningi RKŚ TUR, sekcji piłkarskiej, odbywają się w każdy wtorek i piątek, o godz. 18, na boisku garnizonowym.

Ze względu na zbliżające się mecze mistrzostwie uczęszczanie na treningi obowiązkowe.

### PRZED WIELKIM SPOTKANIEM BYDGOSZCZ — GRUDZIĄDZ

Celem wyłonienia reprezentacji miasta na mecz między-miastowy Bydgoszcz—Grudziądz odbędzie się w środę, dnia 17 bm., o godz. 18 na boisku garnizonowym mecz dwóch Teamów.

Do meczu tego stawia się KS „Wisła” i Drużyna, GKS i Drużyna, wyznaczeni gracze z RKŚ TUR, oraz Nowak z Mil. Klubu Sportowego.

Zbiórka zawodników o godz. 17, przy ul. Fortecznej (restauracja Wojciechowski).

Szymon Maliszewski, Ref. wyszk. Pom. OZPN

### MISTRZOSTWA „A” KLASY POMORSKIEJ

Mecz o mistrzostwo piłkarskiej A-klasy pomorskiej rozegrany na stadionie miejskim w Bydgoszczy, pomiędzy KKS Brdą (Bydgoszcz), a KS Paluczanek (Znin) przyniósł drużynie bydgoskiej wysokocyfrowe zwycięstwo w stosunku 11:2, do przerwy 7:0.

## Z życia Zw. Zawodowych

W dniu 2 kwietnia br. zebrali się w Ratuszu wybrani na rocznym walnym zebraniu Oddziału Zw. Zawod. Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publ. przy Zarządzie Miejskim i Zakładach Miejskich, członkowie Zarządu, celem ukonstytuowania się i kierowania sprawami połączonego związku pod nazwą: „Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej w Polsce — Zarząd Oddziału w Grudziądz”.

Zebrał się zgaił dotychczasowy przewodniczący ob. Szubrych. W skład nowego Zarządu Związku wybrani zostali jednogłośnie: ob. Michałak Waclaw — przewodniczący, Majewski Michał — zast. przewodn., Drobotowicz Mieczysław — sekretarz, Kwiatkowski Franc. — zast. sek., Skowroński Franciszek — skarbnik, oraz ob. Sikorski Jan, Zabrocki Mieczysław, Biłewicz Włodzisław, Cywiński Teofil, Borcon Franciszek i Rejkowski Józef — jako ławnicy.

Nowy Zarząd przystąpił natychmiast do pracy, zmierzającej do podniesienia stopy życiowej swych członków pod względem materialnym i kulturalnym.

## Nowe paczki UNRRA

### ZWOLNIENIE ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH.

Bydgoszcz, 16. 4. — Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że Ministerstwo zwolniło z przydziałów UNRRA następujące artykuły: 62.330 paczek żywnościowych, 2.600 kg. czekolady, 200.000 kg młeka skondensowanego niesłodkiego, 3.000 kg młeka w proszku chudego, 12.000 kg sera. Paczki jak i inne przydziały będą rozdzielane przez Zarządy Miejskie i Starostwa Powiatowe. W powyższej sprawie nie należy zwracać się do Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu.

Zaznaczyć pragniemy, że jeśli chodzi o paczki, to jest ich o połowę mniej, aniżeli przy pierwszym przydziale, gdyż pierwotnie na województwo pomorskie przypadło 143.000, dziś tylko 62.330. Zatem nie wszyscy pracownicy I kat. kart żywnościowych odnośne paczki otrzymają.

Nie daj głodować drugim — złóż choć drobną datkę na biednych!

## Nawozy sztuczne:

saletrzak, azotniak, superfosfat, sól potasową, siarczan amonu

dla rolników, którzy wywiązali się z obowiązku świadczeń rzeczowych conajmniej w 60 %, dostarcza za gotówkę

**Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska”**  
z odpowiedzialnością udziałami

Biura: ul. Marsz. Focha 12 w Grudziądzu Telefon 1093 i 1344

Hurt! Hurt!

**Cukierki — herbatniki**  
z Państwowej Fabryki Cukierków Nr 3 Bydgoszcz (dawn. Lukullus) oraz **arozide** i inne artykuły spożywcze poleca:

Państwowa Centrala Handlowa Grudziądz, Toruńska 29

1000 ZŁ. NAGRODY za zwrot zgubionych dokumentów i kart żywnościowych w dn. 13. 4. 1946 r. na Rybim Rynku, Zbyszewska, Piłsudskiego 55. (560)

SPRZEDAM pianino „Sommerfeld” czarny mahoni. Wiadomości pod nr. 89. (561)

DZIEWCZYNKĘ liczącą 10 dni, oddam za własną. Adres wskazuje Administracja. (559)

ZGUBIONO kartę rejestracji wojsk. Stefan Bega, Stara 17/19. (558)

GOSPODARSTWO 20 ha, na 40 lat spłaty oddam. Rompczyk, Szembuk, p. Grudziądz. (553)

Uwaga! Uwaga!

rolnicy - stołówki zainteresowani.

Nadeszła większa partia prosiat hodowlanych.

Do nabycia w Pow. Spółdzielni R. H. „Samopomoc Chłopska” ul. Kwiatowa nr. 7

Kwidziń

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty 2-go kwietnia br. na nazwisko Maria Tomaszewska. Kwidziń Kochanowskiego 27. (562)

Sztum

POSZUKUJĘ dwóch czeladników kołodziejskich. Górski, mistrz kołodziejski, Sztum, ul. Mickiewicza 42. (1614)

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz. Adres Redakcji: Grudziądz, Malogroblowa 2. Telefony: Administracja 1215, Redakcja 1319, Dyrektor i drukarnia 1310.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 5 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 8 zł. za 1 mm jednolitego w tekście 15 zł. za 1 mm jednolite. Urzędowe przetargi, nekrologi: 5 zł. za 1 mm jednolite. Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społ. (w tekście) 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjm. się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30.— zł.

Drukarnia Pomorska — P. P. S. Grudziądz, ul. Malogroblowa 2. Telefon 1215.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor naczn. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.